

Sygn. akt I ACz 1619/13

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Kremer

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2013 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

przeciwko S. S., K. S., R. S. i Skarbowi Państwa – Ministerstwu Rozwoju Regionalnego

o zapłatę

na skutek zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 24 czerwca 2013 roku, sygn. akt I C 711/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 1619/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 24 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie cofnął zwolnienie od kosztów ponad kwotę 5.099 zł udzielone stronie powodowej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 stycznia 2013 r.

W uzasadnieniu swego stanowiska Sąd Okręgowy, odwołując się do treści art. 103, 109 ust. 2 i art. 110 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wskazał, iż po przekazaniu sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie, jako rzeczowo i miejscowo właściwemu, zarządzeniem z dnia 10 maja 2013 r. wezwano stronę powodową do złożenia wykazu i historii posiadanych rachunków bankowych za okres 1 roku poprzedzającego wniesienie powództwa w terminie siedmiu dni pod rygorem cofnięcia częściowego zwolnienia od kosztów sądowych. Z przedłożonych przez stronę powodową wyciągów z trzech rachunków bankowych wynika, że w okresie od października 2011 r. do początków października 2012 r. wynika, że na posiadane rachunki strona stale otrzymywała wpłaty niekiedy o znacznych wartościach przekraczających 10.000 zł, 200.000 zł a nawet 500.000 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego wpłaty te dowodzą, że strona powodowa wciąż prowadzi działalność gospodarczą, z której uzyskuje znaczne przychody. Sąd Okręgowy podkreślił, że koszty dochodzenia roszczeń przed Sądem powinny być traktowane równorzędnie z innymi kosztami działalności gospodarczej. Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że strona powodowa nie przedstawiając wyciągu z rachunków bankowych za okres od września 2012 r. do czerwca 2013 r. pozbawiła się możliwości wykazania, że jej sytuacja uległa pogorszeniu. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe wskazuje, iż już w chwili wydania postanowienia o częściowym zwolnieniu strony powodowej od kosztów sądowych, nie zachodziły przesłanki z art. 103 u.k.s.c.

Zażalenie na to postanowienie złożyła strona powodowa, zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, że sytuacja finansowa strony powodowej pozwala jej na poniesienie kosztów sądowych w całości, podczas gdy pozostają aktualne podstawy zwolnienia orzeczonego postanowieniem z dnia 30 stycznia 2013 r.

W konkluzji wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zwolnienie jej od kosztów sądowych w zakresie orzeczonym postanowieniem z dnia 30 stycznia 2013 r.

W uzasadnieniu zarzuciła błędne zinterpretowanie wyciągów z rachunków bankowych, na których odnotowano wpłaty o znacznych wartościach. Wskazała, że w ramach wykonywanej działalności gospodarczej zajmuje się wykonywaniem robót budowlanych. Osiągane obroty nie zawsze korelują z rzeczywiście osiąganym dochodem, gdyż realizowanie wykonywanych inwestycji wymaga znaczących nakładów, zatrudnienia podwykonawców oraz stałych nakładów w znacznej wysokości. Nadto zarzuciła błędne uznanie, że strona powodowa powinna gromadzić środki na koszty sądowe z dochodów uzyskiwanych w dłuższym okresie czyniąc oszczędności we własnych wydatkach, w sytuacji gdy powództwo zostało wytoczone w dniu 12 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 110 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz. 1398 ze zm.) Sąd cofa zwolnienie od kosztów sądowych, jeżeli okaże się, że okoliczności na podstawie których je przyznano, nie istniały lub przestały istnieć.

Według art. 109 u.k.s.c. Sąd może zarządzić stosowne dochodzenie, jeżeli na podstawie okoliczności sprawy lub oświadczeń strony przeciwnej powziął wątpliwości co do rzeczywistego stanu majątkowego strony domagającej się zwolnienia od kosztów sądowych lub z niego korzystającej.

Przepisy powyższe przyznają Sądowi instrument prawny do bieżącej kontroli w toku prowadzonego postępowania sytuacji majątkowej, zarobkowej, rodzinnej, dochodowej strony korzystającej ze zwolnienia od kosztów sądowych i do cofnięcia na każdym etapie sprawy udzielonego zwolnienia w razie ustalenia, że okoliczności na podstawie których udzielono zwolnienia od kosztów sądowych nie istniały lub przestały istnieć.

W niniejszej sprawie trafnie uznał Sąd I instancji, że nie istniały okoliczności, na podstawie których stronie powodowej przyznano zwolnienie od kosztów sądowych w części. Ocena ta jest prawidłowa, a podniesione w zażaleniach zarzuty nie podważają zasadności wydanego rozstrzygnięcia. W wyniku przeprowadzonego w toku postępowania dochodzenia Sąd Okręgowy, opierając się na przedłożonych przez stronę powodową wyciągach z rachunków bankowych prawidłowo ustalił, że strona powodowa w okresie od października 2011 r. do początków października 2012 r. na posiadane rachunki strona otrzymywała liczne wpłaty w wysokości od 10.000 zł do nawet 500.000 zł.

Wskazać należy, że korzystanie przez osobę prawną z dobrodziejstwa od kosztów sądowych uzależnione jest zgodnie z art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wykazania przez nią, że nie posiada dostatecznych środków na ich poniesienie. Z cyt. przepisu wynika, iż osoba prawna ubiegająca się o zwolnienie jej od kosztów sądowych powinna wykazać, że nie ma środków na ich poniesienie. To na wnioskującym zatem spoczywa ciężar udowodnienia, iż z uwagi na sytuację majątkową nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych.

Podkreślić należy że w strona powodowa nie przeczy ustaleniom Sądu Okręgowego poczynionym w toku zarządzonego dochodzenia, iż prowadzi działalność gospodarczą i we wskazanym okresie osiągnęła wysokie wpływy na rachunki bankowe w kwotach nawet do ok. 500.000 zł. Podniosła natomiast, że nieprawidłowym jest ocenianie sytuacji finansowej strony poprzez skalę wpływów na rachunek bankowy, gdyż świadczy to jedynie o wysokości obrotów, nie zaś o skali rzeczywistych dochodów.

Chybiony jest zarzut strony powodowej, że kluczowa dla ustalenia, jakimi środkami dysponuje spółka jest wysokość dochodu, a nie jak przyjął to Sąd Okręgowy obrotów na rachunku. Zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych, dochodem jest nadwyżka przychodów nad kosztami. Do kosztów natomiast wliczają się zasadniczo wszystkie koszty poniesione w celu osiągnięcia przychodów lub zachowania albo zabezpieczenia źródła przychodów (art. 15 ust. 1 cyt. ustawy). Stanowisko strony powodowej, zgodnie z którym dla ustalenia możliwości poniesienia kosztów sądowych kluczowy byłby dopiero uzyskany dochód oznaczałoby, że wszystkie inne wydatki miałyby preferencję w stosunku do kosztów sądowych. Natomiast z treści art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych taki wniosek nie płynie, lecz wręcz przeciwny. To przychód obrazuje potencjalne możliwości finansowe strony i określa skalę wydatków, jakie jest w stanie ponieść.

Ma rację Sąd Okręgowy uznając, że strona powodowa prowadząc działalność gospodarczą w sposób racjonalny winna była zabezpieczyć odpowiednie środki na pokrycie wydatków związanych z działalnością prowadzonego przedsiębiorstwa, w tym wydatków związanych z ewentualnym postępowaniem sądowym. Przejściowe trudności podmiotu gospodarczego nie uzasadniają zwolnienia od kosztów sądowych. Zważyć należy, że konieczność ponoszenia opłat związanych z postępowaniem sądowym mieści się w granicach normalnego ryzyka gospodarczego, z którym strona powodowa powinna się liczyć i uwzględniać go w swoim planie finansowym. Obowiązek uiszczenia kosztów sądowych nie może być bowiem traktowany jako mający charakter drugorzędny, zaspokajany dopiero wówczas, gdy strona posiada zbędne, nie przeznaczone na inne cele środki. Ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, że w procedurze planowania wydatków związanych z działalnością gospodarczą podmioty prowadzące tę działalność, przewidując realizację swoich praw przed sądem, powinny uwzględniać także konieczność posiadania środków na prowadzenie procesu sądowego (por. liczne orzeczenia SA w Krakowie oraz postanowienie SA w Gdańsku z dnia 9 lipca 1992 r., I ACz 393/92, Wokanda 1993/2/32). W niniejszej sprawie z przedłożonego przez stronę powodową wyciągów z rachunków bankowych, wynika, iż w okresie od października 2011 r. do początków października 2012 r. na posiadane rachunki bankowe strona powodowa otrzymywała wielokrotnie wysokie wpłaty. Nadto w dniu 4 października 2012 r. tj. na dwa tygodnie przed wniesieniem pozwu wpłynęła na rachunek kwota 39.363,82 zł, a więc prawie dwukrotnie wyższa niż wysokość opłaty od pozwu (k. 328).

Równocześnie strona powodowa w okresie tym dokonywała wypłat na rzecz różnych podmiotów, także w ramach zapłaty za wystawione na spółkę faktury. Świadczy to o tym, że otrzymywane środki pozostawały w tym okresie w jej dyspozycji. Zatem strona powodowa dysponowała w okresie bezpośrednio poprzedzającym wniesienie pozwu wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych w części kwotą, która pozwalała na uiszczenie brakującej opłaty od pozwu.

Zobowiązania względem kontrahentów, na które wskazuje strona powodowa nie mogą być traktowane preferencyjnie w stosunku do zobowiązań fiskalnych z tytułu opłat sądowych. Planowanie wydatków bez uwzględnienia zasady, o której wspomniano wyżej, jest naruszeniem równoważności w traktowaniu swoich powinności finansowych, zaś strona, która realizuje swoje zobowiązania w taki sposób, że wyzbywa się zdolności do zapłaty kosztów sądowych - preferencyjnie traktując inne zobowiązania - nie może prawnie skutecznie podnieść zarzutu, iż odmowa zwolnienia jej od kosztów sądowych jest ograniczeniem dostępności do realizacji jej praw przed sądami. Nie ma żadnych powodów, aby opłaty sądowe będące należnościami Skarbu Państwa miały być regulowane w ostatniej kolejności. Należy bowiem podkreślić, że brak środków w rozumieniu powołanego art. 103 u.k.s.c. nie oznacza braku tylko takich środków, których przeznaczenie na jakikolwiek cel jest zbędne (tzn. wolnych) ale takich, które mogłyby być wykorzystane na pokrycie niezbędnych kosztów sądowych lecz zostały przeznaczone na inne, zdaniem strony ważniejsze cele, o ile nie uniemożliwiają stronie normalnej działalności gospodarczej, co jednak nie zostało wykazane.

Nadto zauważyć należy, że z dołączonych do wniosku dokumentów obrazujących kondycję finansową powodowej spółki w postaci rachunku zysków i strat na dzień 31 grudnia 2011 r. (k. 60) wynika, że prowadzona działalność gospodarcza tylko w 2011 r. przyniosła 383.211,12 zł zysku netto, ponad 600% więcej aniżeli w 2010 r. (52.658,76 zł). Również przychody spółki zwiększyły się znacząco z kwoty ok. 3.360.000 zł w 2010 r. do kwoty ponad 5.018.219 zł. Kondycja finansowa spółki w okresie poprzedzającym wniesienie pozwu uległa znaczącej poprawie. Z przedłożonego

przez stronę bilansu wynika, że na dzień 31 grudnia 2011 r. strona powodowa posiada aktywa o znacznej wartości, w tym aktywa trwałe o wartości 1.116.329,97 zł oraz aktywa obrotowe w wartości 2.594.437,92 zł. Zauważyć także należy, że spółce na ten dzień przysługują wierzytelności krótkoterminowe na kwotę 2.594.437,92 zł, a zatem na kwotę przewyższającą wysokość opłaty od pozwu, która w chwili obecnej stanowi jedyne koszty, do uiszczenia których skarżąca jest zobowiązana.

Powodowa spółka prowadzi w dalszym ciągu działalność gospodarczą, co wynika m in. z treści zażalenia w związku z czym naturalną kolejną rzeczą jest, że zarówno osiąga przychody, jak i ponosi z tego tytułu koszty. Choć nie udokumentowała swojej aktualnej kondycji finansowej, to analiza jej sytuacji finansowej na podstawie złożonych przez nią dokumentów za okres od 2010 r. do października 2012 r. wynika, że w dacie składania wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych strona powodowa dysponowała środkami pieniężnymi pozwalającymi na poniesienie kosztów sądowych w całości.

W tej sytuacji, wobec ustalenia, że okoliczności na podstawie których przyznano stronie powodowej częściowe zwolnienie od kosztów sądowych nie istniały, z uwagi na dysponowanie wówczas przez stronę powodową znacznymi środkami finansowymi, cofnięcie przyznanego zwolnienia należy uznać za uzasadnione.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

.